

*Sygn. akt IV U 936/19*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 21 grudnia 2020 r.*

*Sąd Okręgowy w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych*

w składzie:

**Przewodniczący: sędzia Bogusław Łój**

**Protokolant:** sekretarz sądowy Joanna Dejewska vel Dej

po rozpoznaniu w dniu 08 grudnia 2020 r. w Zielonej Górze

**odwołania N. Ś.**

**od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

z dnia 07.03.2019 r. znak (...) - (...), nr (...)

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

przy udziale zainteresowanego Firmy (...)

**zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż odwołująca N. Ś. jako pracownik u płatnika składek Firma (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 04.01.2018 r.**

sędzia Bogusław Łój

Sygn. akt IV U 936/19

## UZASADNIENIE

Decyzją z 07.03.2019 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że N. Ś. jako pracownik u płatnika składek Firma (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 04.01.2018 r.

Jako podstawę prawną decyzji organ rentowy wskazał art. 83 ust. 1, art. 38 ust.1, art. 68 pkt 1 lit. a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 22 § 1 k.p.

W uzasadnieniu organ rentowy wywodził, że doszło do fikcyjnego utworzenia stanowiska pracy, a zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych N. Ś. zostało podyktowane zamiarem uzyskania przez tę osobę prawa do świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć, że N. Ś. nie świadczyła pracy na rzecz płatnika na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p., a umowa o pracę została wyłącznie w celu zgłoszenia tej osoby do ubezpieczeń społecznych, a w konsekwencji w celu uzyskania prawa do świadczeń z tego tytułu i jako tak zawarta jest nieważna.

Odwołaniem od powyższej decyzji N. Ś. zaskarżyła tę decyzję w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że odwołująca się nie świadczyła w okresie objętym ubezpieczeniem pracy na rzecz swojego pracodawcy, co w

konsekwencji prowadziło do poczynienia błędnych ustaleń o niepodleganiu przez nią obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że fakt pozostawania w związku małżeńskim płatnika i pracownika, jak i brak znajomości dokładnego zakresu obowiązków pracownika przez pracodawcę, przesądza o ustaleniu, że wykreowany stosunek pracy był fikcyjny;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego (mające wpływ na wydanie orzeczenia), tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 § 1 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że odwołująca się nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom z tytułu zatrudnienia u płatnika składek.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i orzeczenie, że jako pracownik u płatnika składek podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 04.01.2018 r.

W uzasadnieniu znalazło się rozwinięcie powyższych zarzutów.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Płatnik składek – B. Ś. wykonuje działalność gospodarczą pod własnym nazwiskiem, zarejestrowaną od 20.04.2015 r., ze stałym miejscem w K., ul. (...), której przeważającym przedmiotem jest rozbiórka i burzenie obiektów budowlanych. Działalność wykonywana jest na terenie Polski i Niemiec. Od czerwca 2016 r. działalność ta obsługiwana jest od strony rachunkowo-księgową przez Biuro (...) w G..

Okoliczności niesporne, ustalone na podstawie wpisu w CEIDG i akt organu rentowego.

Odwołująca się N. Ś. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od 04.01.2018 r. przez B. Ś. jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę.

Od 14.06.2018 r. do 01.08.2018 r. odwołująca się była niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży. Od 02.08.2018 r. wniosła o wypłatę na jej rzecz zasiłku macierzyńskiego.

Okoliczności niesporne, ustalone na podstawie akt organu rentowego.

Płatnik przed 04.01.2018 r. oraz od 14.06.2018 r. nie zgłaszał do ubezpieczeń żadnych pracowników.

Okoliczności niesporne, ustalone na podstawie akt organu rentowego.

Odwołująca się od 17.08.2015 r. do 03.01.2018 r. była zatrudniona przez R. Ś. (1). Przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą od 06.01.2016 r. do 01.06.2016 r., od 02.06.2016 r. do 31.05.2017 r. pobierała zasiłek macierzyński, a od 25.07.2017 r. do 31.01.2018 r. przebywała na urlopie wychowawczym.

Okoliczności niesporne, ustalone na podstawie akt organu rentowego.

R. Ś. (1) to brat B. Ś. i mąż odwołującej się.

Okoliczności niesporne, ustalone na podstawie akt organu rentowego.

Odwołująca się została zatrudniona u płatnika składek na podstawie umowy o pracę z 04.01.2018 r., zawartej na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika biurowego, za wynagrodzeniem w wysokości 5 000 zł brutto.

Dowód: umowa o pracę, w aktach osobowych odwołującej się.

Uzyskała orzeczenie lekarskie z 02.01.2018 r. o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia pracy pracownika biurowego. Odbyła szkolenie wstępne w dziedzinie bhp, przeprowadzone przez specjalistę ds. bhp 04.01.2018 r.

Dowód: orzeczenie, karta szkolenia, w aktach osobowych odwołującej się.

Podpisała pisemny zakres czynności pracownika biurowego, w którym podano następujące obowiązki:

- ustala daty wykonanej usługi dla klienta;
- przyjmuje reklamacje od klientów i przekazuje pracodawcy;
- dostarcza do biura rachunkowego dokumenty związane z działalnością gospodarczą do rozliczenia;
- wykonuje przelewy bankowe do ZUS-u, urzędu skarbowego z tytułu opłacenia składek, podatków;
- tłumaczy rozmowy z klientami zagranicznymi oraz tłumaczy pisma kierowane do i od klientów;
- sprawdza pocztę w formie tradycyjnej i elektronicznej.

Dowód: zakres czynności, w aktach osobowych odwołującej się.

Do zatrudnienia odwołującej się przez płatnika doszło, gdy realizował duży kontrakt i potrzebował pomocy w zajmowaniu się dokumentacją, kosztorysami, wyceną pracy. Płatnik zajmuje się osobiście pracą fizyczną na budowach, nie zna się na kwestiach związanych z dokumentacją. Odwołująca się ma wiedzę w tym przedmiocie, którą uzyskała w poprzednim zatrudnieniu u swojego obecnego męża. Wówczas wykonywała taką samą pracę, jak u płatnika. Decyzja o zatrudnieniu u płatnika zapadła podczas rozmów w grudniu 2017 r.

W sporym okresie od 04.01.2018 r. do 13.06.018 r. odwołująca się wykonywała na rzecz płatnika pracę na stanowisku pracownika biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy.

Pracę wykonywała zazwyczaj od godz. 8 do 16, jednak ponadto – w zależności od potrzeb.

Co do zasady odwołująca się pracowała w biurze w K. przy ul. (...). Do jej obowiązków należało prowadzenie dokumentacji firmy, dostarczanie jej do biura rachunkowego, kontaktowanie się z biurem rachunkowym, robiła przelewy ZUS-owi i urzędowi skarbowemu, wypłaty wynagrodzeń podwykonawcom płatnika, wyliczała te wynagrodzenia, przyjmowała rachunki, obliczała koszty prac wykonywanych w Niemczech. Raz w miesiącu jeździła tam na budowę, sprawdzała wykonane prace z planami. Kontaktowała się z inwestorem i podwykonawcami. Dokonywała pomiarów działki. Płatnik zwracał koszty paliwa.

Odwołująca się wykonywała też inne polecenia płatnika, np. zakupu rękawic roboczych, narzędzi.

Miała dostęp do konta firmowego, tyle że kody do przelewów każdorazowo podawał jej płatnik.

Z upoważnienia płatnika podpisała umowę o dzieło z 19.01.2018 r. zawartą z firmą (...). D.-I.. A. K., obejmującą usługę rozbiórki ścian zgodnie ze szczegółowym opisem eksploatacyjnym.

Wystawiała rachunki firmie (...) – po jednym w kolejnych miesiącach od lutego do czerwca 2018 r.

Podpisywała listę obecności. Otrzymywała umówione wynagrodzenie.

Dowód: - zeznania świadka J. J., k. 40v-41 akt sąd.;

- zeznania świadka K. M., k. 41-42 akt sąd.;

- zeznania świadka R. Ś. (2), k. 42-42v akt sąd.;
- zeznania świadka A. P., k. 42v-43 akt sąd.;
- zeznania świadka A. N., k. 106v akt sąd.;
- zeznania odwołującej się, k. 27v-28v akt sąd.;
- zeznania płatnika, k. 107-108 akt sąd.;
- akta organu rentowego, w tym:
- listy obecności i listy płac, potwierdzenia przelewów, str. 73-109, umowa, str. 293-306 akt kontroli;
- rachunki podpisane przez odwołującą się, k. 201-209 akt dotyczących N. Ś..

### **Sąd rozważył, co następuje.**

Odwołanie okazało się zasadne.

Istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy odwołująca się N. Ś., w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji, po zawarciu umowy o pracę z płatnikiem składek – B. Ś., faktycznie tę pracę wykonywała, a tym samym – czy podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

Przepisy art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 266 z późn. zm.) stanowią o obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym osób fizycznych będących na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej pracownikami – czyli osobami pozostającymi w stosunku pracy. Zgodnie z tymi przepisami, jeżeli w treści stosunku prawnego łączącego strony (ocenianego nie tylko przez treść umowy, ale przede wszystkim przez sposób jego wykonywania), przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, określone w art. 22 § 1 k.p., ex lege prowadzi to do objęcia ubezpieczeniem społecznym.

Z uwagi na fakt, że obowiązek ubezpieczenia jest pochodną stosunku pracy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalając obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu ma możliwość oceny łączącego ubezpieczonego stosunku pracy w oparciu o zawartą umowę o pracę (art. 83 ust 1 ustawy systemowej).

Zgodnie z art. 2 Kodeksu pracy, pracownikiem jest osoba, zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Między pracownikiem a pracodawcą zawiązywana jest więź prawna, która jest warunkiem koniecznym a zarazem wystarczającym dla przyznania danej osobie statusu pracownika. Więzią tą jest pozostawanie w stosunku pracy. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, pod jego kierownictwem za wynagrodzeniem (art. 22 k.p.). Stosunek pracy uzewnętrznia wolę umawiających się stron, z których jedna deklaruje wolę świadczenia pracy, natomiast druga stworzenie stanowiska pracy i zapewnienie świadczenia pracy za wynagrodzeniem.

Samo zawarcie umowy o pracę nie stanowi przesłanki nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia społecznego, a taką przesłanką jest zatrudnienie rozumiane jako wykonywanie pracy w stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.09.2000 r. OSNP 2002/5/124).

Choć zatem – według art. 11 k.p. – dla nawiązania stosunku pracy niezbędnymi, a według art. 26 k.p. wystarczającymi, są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to dla objęcia ubezpieczeniem społecznym jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do

świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy, oraz to czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany.

W związku z tym, gdy zostanie wykazane, że po zawarciu umowy o pracę nie doszło do faktycznego wykonywania pracy przez pracownika, jego zgłoszenie do ubezpieczenia należy uznać za mające charakter fikcyjny, nacechowany zamiarem wyłudzenia świadczeń pod pozorem zatrudnienia.

Jednakże może to nastąpić tylko w takiej sytuacji – w przeciwnym bowiem razie, jeśli strony umowy wykażą, że praca była w rzeczywistości świadczona i sposób jej wykonywania był właściwy dla umowy o pracę, brak jest podstaw do uznania, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów, celem wyłudzenia określonego świadczenia, jak zarzucał w niniejszej sprawie pozwany.

Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza bowiem, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo chce wywołać inne, niż wynikałoby to ze złożonego przez nią oświadczenia woli (art. 83 § 1 k.c.)

Stanowisko to znajduje oparcie w utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego, które tutaj sąd w pełni podziela (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17.12.1996 r., OSN 97/15/275, z 21.04.1998 r., OSN 99/7/251, z 17.03.1998 r., OSN 99/7/591).

Do dokonania merytorycznej zasadności zgłoszonego żądania włączenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego odwołującej się rozważenia wymagała zatem kwestia skuteczności umowy o pracę zawartej 04.01.2018 r.

W ocenie sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że pomiędzy stronami umowy doszło do nawiązania stosunku pracy i zatrudnienia odwołującej się, a zatem przynależy ona do określonej w ustawie z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych grupy pracowników zatrudnionych, co skutkuje objęciem jej z mocy ustawy ubezpieczeniem społecznym.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdził, aby sporna umowa o pracę była dotknięta wadą oświadczeń woli jej stron – w postaci pozorności.

Z zebranych dowodów wynika, że w okresie od 04.01.2018 r. do 13.06.2018 r. (tj. do dnia poprzedzającego pierwszy dzień niezdolności do pracy) odwołująca się faktycznie wykonywała pracę na rzecz płatnika na warunkach określonych w zawartej przez strony umowie o pracę.

Na podstawie dowodów z zeznań świadków: J. J., K. M., R. Ś. (2), A. P. i A. N., zeznań płatnika składek i odwołującej się, dodatkowo potwierdzonych dowodami z dokumentów (listy obecności, listy płac, potwierdzenia przelewów wynagrodzenia, umowa i rachunki z podpisem odwołującej się), sąd ustalił ponad wszelką wątpliwość, że odwołująca się faktycznie świadczyła pracę na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy oraz we wskazanym przez pracodawcę miejscu i czasie, zaś płatnik składek zatrudnił ją za wynagrodzeniem, które otrzymała. Tym samym w niniejszej sprawie strony umowy wykonywały względem siebie prawa i obowiązki stron stosunku pracy w rozumieniu przepisu art. 22 § 1 k.p.

Z przeprowadzonych dowodów wynika, że odwołująca się w spornym okresie wykonywała pracę przede wszystkim związaną z dokumentacją, płatnościami, kontaktami z biurem rachunkowym, ale też osobiście jeździła na teren budowy do Niemiec, kontaktowała się z kontrahentami i podwykonawcami, robiła płatności i załatwiała inne sprawy na polecenie płatnika, oraz że praca ta była wykonywana w pełnym wymiarze, głównie w siedzibie przedsiębiorcy, a wynagrodzenie było rzeczywiście wypłacane.

Materialnym dowodem na świadczenie pracy są rachunki wystawione firmie (...) oraz umowa z 19.01.2018 r., z podpisem odwołującej się, złożonym z upoważnienia płatnika.

Wykonywanie pracy przez odwołującą się potwierdzili też świadkowie.

Świadek J. J. jest podwykonawcą płatnika, wykonuje dla niego pracę jako pracownik budowlany od około 5 lat, pracuje przede wszystkim na budowach, ale zna odwołującą się, widział ją w biurze co miesiąc, ostatni raz w maju 2018 r., gdy przynosił jej rachunki za wykonaną pracę i wypłacała mu wynagrodzenie. Widział też, jak przyjechała na budowę w Niemczech i rozmawiała z inwestorem niemieckim na temat prac na budowie.

Świadek K. M., której biuro obsługuje płatnika, kontaktowała się ze skarżącą we wszystkich sprawach, z którymi wcześniej zwracała się do płatnika. Zeznania te potwierdzają, że odwołującą się dostarczała do biura dokumenty, odbierała je i dokonywała płatności. Potwierdzają to też zeznania świadka A. P., pracownika biura od 01.07.2017 do 30.11.2018 r. Świadek kojarzyła odwołującą się z jej wizyt w biurze w sprawie dokumentacji.

Świadek A. N., kontrahent płatnika (inwestor), potwierdził, że odwołującą się dokonała pomiarów na działce, na której miała być prowadzona budowa.

Świadek R. Ś. (2), ojciec R. i B., zeznał, że widział odwołującą się w biurze (znajdującym się w jego nieruchomości).

Stanowisko wyrażone w odwołaniu potwierdzili też w swoich zeznaniach odwołującą się i płatnik.

W ocenie sądu zeznania stron oraz świadków są logiczne, spójne i zgodne z doświadczeniem życiowym i wobec braku jakiegokolwiek dowodu przeciwnego, sąd uznał je w całości za wiarygodne. Sąd nie miał też podstaw, by podać w wątpliwość autentyczność rachunków, umowy z kontrahentem, dokumentacji pracowniczej odwołującej się oraz umowy o pracę.

Zakład podnosił, że zaszły istotne rozbieżności w wersjach wydarzeń podawanych przez płatnika i odwołującą się na etapie postępowania administracyjnego. To jednak można wyjaśnić okolicznościami sprawy. Płatnik jest osobą wykonującą prace fizyczne razem z podwykonawcami, nie potrafi i nie ma czasu zajmować się dokumentacją. Obraz sytuacji, związanej z predyspozycjami płatnika i sposobem wykonywania przez niego działalności, był zgodnie opisywany przez poszczególne osoby, które miały z nim kontakt, w tym przez jego ojca. Przedsiębiorca nie był w stanie samodzielnie dbać o kwestie związane z dokumentacją, rozliczeniami, pomiarami, płatnościami itp., musiał być ponaglany przez biuro rachunkowe. Dlatego, jak widać, nie orientował się w szczegółach natury formalnej, zadowalało go, że odwołującą się świadczy przydatną dla niego pracę. Potrzebował pomocy pracownika biurowego. W tym zakresie pracę powierzył odwołującej się, która miała już doświadczenie z poprzedniego zatrudnienia. Ponadto trzeba pamiętać, że zatrudnienie nastąpiło pomiędzy członkami rodziny, a w takich sytuacjach stosunki pracy są zawsze mniej sformalizowane – co nie znaczy, że umowa o pracę jest nieważna.

Przede wszystkim też należy tu ponownie podkreślić, że realizację stosunku pracy przez obie strony spornej umowy potwierdzają obiektywne dowody z zeznań świadków i z dokumentów. W takiej sytuacji nie ma podstaw, by kwestionować istnienie stosunku pracy.

Wynagrodzenie określone w spornej umowie nie budzi zastrzeżeń sądu, tym bardziej, że kwestia wynagrodzenia nie była przedmiotem zaskarżonej decyzji organu rentowego. Zgodnie z art. 321 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem.

Zauważyć ponadto trzeba, że sama okoliczność, że pracodawcą odwołującej się był jej szwagier, w świetle prawa i doświadczenia życiowego nie wyklucza rzeczywistego zatrudnienia w celu świadczenia pracy. W szczególności bowiem obowiązujący w tym względzie stan prawny w żadnej mierze nie pozbawia możliwości zawierania umów o pracę przez osoby czy to związane ze sobą węzłem rodzinnym, czy pozostające ze sobą w związku faktycznym. Oczywiście jest przy tym, że stosunek podporządkowania pracowniczego w przypadku umowy o pracę zawartej pomiędzy osobami bliskimi, może nieco odbiegać od typowego stosunku podporządkowania, co jednak nie wyklucza możliwości związania umową o pracę w rozumieniu art. 22 k.p. Ustawodawca nie wykluczył możliwości zawarcia umowy o pracę przez osoby bliskie i nie wyklucza wykorzystania kwalifikacji członka rodziny, związku partnerskiego w ramach

zatrudnienia pracowniczego. Sąd podziela stanowisko, że „więzy rodzinne pomiędzy stronami nie wykluczają łączenia obowiązków wynikających z łączącego strony stosunku pracy. Fakt, iż strony pozostają w więzach rodzinnych wpłynął jedynie na sferę zaufania pracodawcy do pracownika, które było wyższe niż byłoby w przypadku osoby obcej, zwłaszcza na takim stanowisku jakie powierzono odwołującej. Takiej umowie nie można stawiać zarzutu sprzeczności z ustawą lub zawarcia w celu obejścia prawa” (vide wyrok Sądu Najwyższego z 13.05.2004 r. II UK 365/03).

Praca u osoby z rodziny, nawet w ciąży, a następnie pójście na zasilek macierzyński, same przez się nie dyskwalifikują takiego zatrudnienia pod warunkiem, że praca jest rzeczywiście świadczona, a tę okoliczność potwierdziło postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie.

Obowiązujące przepisy Kodeksu pracy nie zawierają bowiem ograniczeń w zakresie zawierania umów o pracę z kobietą w ciąży. Warto wskazać na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym cel zawarcia umowy o pracę, w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie jest sprzeczny z ustawą (zob. wyrok SN z 04.08.2005 r. sygn. II UK 320/04, wyrok SN z 07.07.2005 r., II UK 275/04). W rezultacie zawarcie umowy o pracę przez kobietę w zaawansowanej ciąży, nawet w sytuacji, gdy jej zachowanie obliczone jest na uzyskanie w niedługim czasie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, przy faktycznym wykonywaniu obowiązków pracowniczych, nie prowadzi do uznania, że osoba taka nie podlega ubezpieczeniom społecznym z racji zatrudnienia pracowniczego (wyrok SA w Białymstoku z 18.06.2013 r., sygn. III AUa 1302/12).

Zdaniem sądu, niekwestionowane jest, że strony mają prawo ustalić warunki umowy w dogodny dla siebie sposób i jeśli tylko ogólnie wyznaczone w art. 22 k.p. ramy umowy o pracę są zachowane i elementy właściwe dla umowy o pracę dominują, łącząca strony umowa nadal korzysta z przywileju uznania jej za umowę o pracę. Takie warunki spełniała sporna umowa.

W świetle powyższego, zdaniem sądu, zatrudnienie odwołującej się – w kontekście rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracownika, a także faktycznej realizacji obowiązków stron stosunku pracy – było racjonalne i nie nosiło cech pozorności.

W świetle powyższego przyjąć w sprawie należało, że pomiędzy stronami umowy doszło do rzeczywistego nawiązania stosunku pracy, a zatem że strony nie zawarły jedynie pozornej umowy o pracę, do której wykonania nie przystąpiono. Chybiony są zatem zarzuty pozwanego organu rentowego.

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 25.01.2005 r. (II UKN 141/04), że nie można przyjąć pozorności oświadczenia woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę a pracodawca świadczenia te przyjmował (art. 83 § 1 k.p.c. w zw. z art. 300 k.p.), oraz w wyroku z 04.08.2005 r. (II UKN 320/04) i wyroku z 11.01.2006 r. (II UK 51/03), że stronom umowy o pracę na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa wynikające z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Tym bardziej, że zawarcie umowy o pracę, choćby zamierzało wyłącznie do uzyskania świadczeń ubezpieczeniowych nie jest powiązane z zamiarem obejścia ustawy, gdy praca faktycznie jest świadczona (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 04.08.2005 r., II UKN 820/04).

Pracowniczy charakter świadczeń ze strony odwołującej się w ustalonych okolicznościach sporu nie budzi wątpliwości sądu, a tym samym istnieją przesłanki objęcia jej obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym pracowniczym z mocy wyżej wskazanych przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., sąd orzekł jak w sentencji wyroku.